

sygn. akt III AUa 504/21 i III A Uz 163/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie (...) – sędzia:
Urszula Iwanowska, po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2022 r., w S. na posiedzeniu niejawnym
sprawy z odwołania R. Ż.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

o ustalenie braku zadłużenia z tytułu składek

**na skutek apelacji ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim VI
Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 września 2021 r., sygn. akt VI U 81/21**

**oraz zażalenia organu rentowego na postanowienie zawarte w punkcie II wskazanego wyżej
wyroku Sądu Okręgowego**

I. zmienia zaskarżony w wyrok w punkcie II i zasądza od R. Ż. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w całości;

III. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i odstępuje od obciążenia ubezpieczonego tymi kosztami w postępowaniu zażaleniowym.

sędzia Urszula Iwanowska

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 grudnia 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził zadłużenie R. Ż. wobec organu rentowego na łączną kwotę 20.773,65 zł, w tym z tytułu:

- 1) składek na ubezpieczenia społeczne za poszczególne okresy w ramach zakresów deklaracji nr 01-39 za okres od września 2005 r. do maja 2007 r. w kwocie: 7.870,86 zł (odsetki za zwłokę – 11.385,00 zł),
- 2) składek na Fundusz Pracy w ramach zakresów deklaracji nr 01-39 za okres od sierpnia 2005 r. do maja 2007 r. w łącznej kwocie 617,79 zł (odsetki za zwłokę – 900,00 zł).

W odwołaniu od powyższej decyzji R. Ż. wniósł o jej zmianę i ustalenie, że nie jest dłużnikiem organu podnosząc zarzut przedawnienia zaległości składkowych, bowiem od powstania zaległości składkowej do wydania decyzji minęło ponad 10 lat.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wyjaśniając, że do należności składkowych nieprzedawnionych do dnia 1 stycznia 2012 r. (wedle starych zasad z zastosowaniem 10 letniego okresu przedawnienia) zastosowanie ma 5 letni termin przedawnienia, z tym zastrzeżeniem, że liczy się go nie od daty wymagalności (jak stanowi art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), lecz od dnia 1 stycznia 2012 r. Dalej organ wskazał, że w dniu 19 grudnia 2014 r. płatnik wystąpił o umorzenie należności za sporny okres, a decyzją z dnia 29 marca 2019 r. organ określił należności podlegające umorzeniu, ale ustalił także należności nie

podlegające umorzeniu, które płatnik musiał uregulować w terminie 12 miesięcy. Wobec nieuregulowania należności niepodlegających umorzeniu decyzją z dnia 7 sierpnia 2020 r. odmówiono wnioskodawcy umorzenia składek.

Wyrokiem z dnia 23 września 2021 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (punkt I) oraz zasądził od R. Ż. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Płatnik prowadził działalność gospodarczą od 1 stycznia 1999 r. do 28 listopada 2011 r. W okresie od 1 czerwca 2007 r. do 24 czerwca 2011 r. działalność gospodarcza została przerwana.

W dniu 19 grudnia 2014 r. R. Ż. złożył wniosek o umorzenie należności składkowych na mocy ustawy abolicyjnej. Postępowanie zostało zawieszono do czasu zakończenia sprawy o objęcie R. Ż. ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia i umowy o pracę nakładczą zawartej ze spółką (...) w Z.. Sprawa zakończyła się w 2018 r. uprawomocnieniem decyzji o niepodleganiu przez wnioskodawcę ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia i umowy o pracę nakładczą. Decyzją z dnia 29 marca 2019 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. określił należności podlegające umorzeniu. Przy czym warunkiem umorzenia tych należności jest spłata należności niepodlegających umorzeniu. Skarżący tych należności nie spłacił i dlatego decyzją z dnia 10 sierpnia 2020 r. organ odmówił umorzenia należności wskazanych w decyzji z dnia 29 marca 2019 r.

Zadłużenie R. Ż. na dzień 4 grudnia 2020 r. wynosiło:

- z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od dnia 1 września 2005 r. do dnia 31 maja 2007 r. kwotę 7.870,86 zł,

- z tytułu składek na Fundusz Pracy za okres od dnia 1 sierpnia 2005 r. do dnia 31 maja 2007 r. w kwocie 617,79 zł.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 46 ust. 1 oraz art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2021 r., poz. 423; powoływana dalej jako: ustawa systemowa), płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy, a także przysyłać deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłaca składki za dany miesiąc.

Zgodnie zaś z przepisem art. 23 ust. 1 ustawy systemowej, od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2017 r., poz. 201).

Z kolei na podstawie art. 32 ustawy systemowej, do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych oraz na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika, odpowiedzialności osób trzecich i spadkobierców oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 46 ust. 1 zdanie 2 ustawy systemowej, w przypadku opłacania składek po terminie płatnik składek obowiązany jest do obliczenia i zapłaty odsetek za zwłokę, przy czym odsetki te obliczane są od dnia następującego po dniu upływu płatności składek (art. 23 ust. 1 ustawy systemowej). Na mocy delegacji art. 49 ust. 1 ustawy systemowej, szczegółowe zasady i tryb postępowania w sprawach rozliczania składek uregulowane zostały w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 21 września 2017 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w

sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1831).

Następnie sąd pierwszej instancji podniósł, że obowiązek naliczenia odsetek za zwłokę nie jest zależny od okoliczności powstania zaległości składkowej, ani od woli stron stosunku ubezpieczeniowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono bowiem, że należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne wynikają ze zobowiązania powstającego z dniem zaistnienia zdarzenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą powstanie takiego zobowiązania. Obowiązek obliczenia i opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne powstaje zatem z mocy samego prawa za każdy okres ubezpieczenia (miesiąc kalendarzowy), a ewentualna decyzja organu ubezpieczeń społecznych ustalająca wysokość zobowiązania składkowego lub zaległości z tytułu nieopłaconych w terminie zobowiązań składkowych (oraz wysokości odsetek) ma charakter wyłącznie deklaratoryjny. Oznacza to w szczególności, że zaległości w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne powstają każdorazowo w datach zaktualizowania się obowiązku obliczenia i opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne w terminach określonych w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych. Inaczej rzecz ujmując, nieopłacona w ustawowo określonym terminie składka na ubezpieczenie społeczne powoduje powstanie od tej daty zaległości składkowej z mocy samego prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2006 r., I UK 126/06, OSNP 2007/21-22/331; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., I UK 187/07, OSNP 2009/7-8/104; uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2009 r., I UZP 4/09, OSNP 2009/23-24/319).

Zatem Sąd Okręgowy podkreślił, że na wnioskodawcy, który prowadził działalność gospodarczą i który był płatnikiem składek, spoczywał obowiązek obliczania, rozliczania oraz opłacania należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy. Na wnioskodawcy spoczywał również ciężar dowodu w niniejszej sprawie, że należne składki uległy przedawnieniu.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy dokonał rozliczenia konta płatnika, wyraźnie stwierdzając, za jakie okresy wnioskodawca nie uiścił należnych składek w terminie i określił wysokość zaległych składek oraz odsetek z tytułu zwłoki na dzień wydania decyzji z dnia 4 grudnia 2020 r. Z kolei, wnioskodawca podnosił, iż należności składkowe za sporny okres uległy przedawnieniu.

W związku ze zgłoszonym zarzutem Sąd Okręgowy wyjaśnił, że kwestie przedawnienia składek uregulowane zostały w art. 24 ustawy systemowej. Reguluje ją także ustawa z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz. U. z 2012 r., poz. 1551; powoływana dalej jako: ustawa abolicyjna).

W art. 24 ust. 4 ustawy systemowej wskazano na 5 letni termin przedawnienia składek. Termin ten obowiązuje jednak dopiero od 1 stycznia 2012 r. Poprzedni termin przedawnienia należności składkowych wynosił 10 lat.

Jednocześnie sąd meriti miał na uwadze, że w wyroku z dnia 29 maja 2013 r., I UK 613/12, Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż: z dniem 1 stycznia 2012 r., na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców - zmieniającego treść art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, skrócony został okres przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne z 10 do 5 lat. Ponieważ bieg przedawnienia spornych należności składkowych rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kluczowe znaczenie ma art. 27 powyższej ustawy regulujący zagadnienia intertemporalne. Zgodnie z jego ust. 1, do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r. Wedle zatem zasady wynikającej z tego przepisu do należności składkowych nieprzedawnionych do 1 stycznia 2012 r. (wedle starych zasad z zastosowaniem 10-letniego okresu przedawnienia) ma zastosowanie 5-letni termin przedawnienia, z tym jednakże bardzo istotnym zastrzeżeniem, że liczy się go nie od daty ich wymagalności, tak jak o tym stanowi art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ale od dnia 1 stycznia 2012 r. Wyjątek od tej zasady ustanawia ust. 2 przywołanego przepisu, stosownie do którego jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami

dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Powołana regulacja oznacza, że wybór odpowiedniego terminu przedawnienia 5- letniego (liczonego od dnia 1 stycznia 2012 r.) lub 10- letniego (liczonego od daty wymagalności składki) - zależy od tego, który z nich upłynie wcześniej.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy przyjął, że najstarsze składki na ubezpieczenie społeczne wymagalne w dniu 10 października 2005 r. uległyby przedawnieniu 10 października 2015 r. Najstarsze składki na Fundusz Pracy przedawniłyby się w 10 września 2015 r. czyli przed wydaniem zaskarżonej decyzji. Twierdzenie płatnika byłoby zatem zasadne, gdyż zaległe składki przedawniłyby się przed wydaniem decyzji w jego sprawie.

Jednak sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że w sprawie nie ulegało wątpliwości, iż w 2014 r. sam płatnik składek zainicjował postępowania w sprawie umorzenia tych zaległych składek. Jego wniosek z dnia 19 grudnia 2014 r. nie pozostawia w tym zakresie wątpliwości. Od tego dnia płatnik składek objęły przepisy ustawy abolicyjnej, która w art. 1 ust. 13 stanowi, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzję o:

1) umorzeniu należności, o których mowa w ust. 1 i 6 - po spełnieniu warunku, o którym mowa w ust. 10, z uwzględnieniem ust. 7, 11 i 12, lub

2) odmowie umorzenia należności, o których mowa w ust. 1 i 6 - w przypadku niespełnienia warunku, o którym mowa w ust. 10, z uwzględnieniem ust. 7, 11 i 12.

Natomiast w art. 1 ust 15 ustawa abolicyjna przewiduje, że bieg terminu przedawnienia należności, o których mowa w ust. 1, 6, 10 i 12, ulega zawieszeniu na okres od dnia złożenia wniosku o umorzenie do dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 13.

Dlatego sąd pierwszej instancji uznał, że bieg terminu przedawnienia składek określonych w spornych decyzjach uległ zawieszeniu od dnia 19 grudnia 2014 r. do dnia 10 sierpnia 2020 r., czyli na ponad 5 lat. Oczywiście było zatem, że należne składki za lata 2005-2007 nie przedawniły się, bo od daty ich wymagalności (2005-2007) do 19 grudnia 2014 r. nie upłynęło 10 lat. Po zawieszeniu organ rentowy wydał decyzję stwierdzającą zadłużenie płatnika w ciągu niecałych 4 miesięcy.

Z przedstawionych powodów Sąd Okręgowy uznał zarzut przedawnienia zaległych składek był chybiony.

Ponadto Sąd ten dał wiarę dowodom z dokumentów, albowiem ich autentyczności strony nie kwestionowały.

Uwzględniając powyższe sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 98 i 99 § 1 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się R. Ż., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

1) sprzeczność istotnych ustaleń sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, wobec przyjęcia, że jestem dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek wobec dowolnego odniesienia się do kwestii przedawnienia żądanych składek, naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

a) art. 233 k.p.c. wobec przekroczenia przez sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów polegającego na naruszeniu ustanowionych zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów wobec dowolnego stwierdzenia, że ubezpieczony jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek, których nie można dochodzić, gdyż od terminu ich płatności upłynęło 10 lat,

b) art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. wobec oddalenia odwołania, choć brak było podstaw do jego nieuwzględnienia - skoro skarżący wykazał przedawnienie żądanych składek;

2) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, a w szczególności:

a) art. 24 ust. 2 i 4 w związku z art. 27 ustawy systemowej - wobec dowolnego przyjęcia, że żądane składki nie uległy przedawnieniu,

b) art. 1 ust. 15 ustawy abolicyjnej wobec nie rozpoznania wniosku z dnia 19 grudnia 2014 r. o umorzenie składek do dnia 29 marca 2020 r. oraz przyjęcie, że w tym czasie bieg terminu przedawnienia był przerwany.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania w sposób zgodny z treścią tego odwołania

- zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji przy jednoczesnym pozostawieniu temu sądowi orzeczenia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu skarżący ponownie wskazał podniesione powyżej zarzuty do zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych podtrzymując twierdzenia podniesione w zaskarżonej decyzji oraz w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji. W ocenie organu rentowego apelacja opiera się w istocie na kwestionowaniu ustalonych w sprawie faktów, tj. naruszenia przepisów postępowania, bez wykazania, czy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Z rozstrzygnięciem o kosztach zawartym w punkcie 2 wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w części tj. ponad kwotę 180 zł (tj. w zakresie nie zasądzenia pełnej kwoty zastępstwa procesowego w wysokości 1.800 zł) nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w założonym zażaleniu zarzucił mu:

- naruszenie prawa procesowego tj. w szczególności art. 19 § 2 k.p.c., art. 98 § 1-4 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 4 i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2018 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265; powoływane dalej jako: rozporządzenie) m.in. przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) polegające na przyjęciu, że w niniejszej sprawie ma zastosowanie § 9 ust. 2 rozporządzenia, a nie § 2 pkt 4 rozporządzenia, tj. poprzez zasądzenie stałej kwoty kosztów zastępstwa procesowego, a nie od wartości przedmiotu sporu.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego postanowienia,

gdyby sąd drugiej instancji nie uwzględnił powyższego wniosku – skarżący wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji,

- zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym, a w razie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu skarżący podkreślił, że Sąd Okręgowy w żaden sposób nie wyjaśnił przyjętego rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a jednocześnie przy wartości przedmiotu sporu - 8.489,00 zł, koszty te winny być przyznane na podstawie § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia.

W odpowiedzi na zażalenie R. Ż. wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych podnosząc, że podana przez organ rentowy wartość przedmiotu sporu nie była miarodajna w sprawie.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona, natomiast zażalenie organu rentowego doprowadziło do wnioskowanej zmiany rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd pierwszej instancji właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe nie uchybiając przepisom prawa procesowego w konsekwencji - wbrew zarzutom apelacji - prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Dlatego Sąd Apelacyjny ustalenia sądu pierwszej instancji w całości uznał i przyjął jako własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia (art. 387 § 2¹ pkt. 1 k.p.c.). Również rozważania prawne, które skłoniły sąd pierwszej instancji do oddalenia odwołania od zaskarżonej decyzji sąd odwoławczy podzielił i przyjął za własne w całości uznając je za trafne i nie naruszające prawa materialnego (art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c.). Zatem sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że w sprawie nie doszło do przedawnienia składek należnych organowi rentowemu od R. Ż..

Z uwagi jednak na sformułowane zarzuty apelacji w sprawie należy uzupełnić ustalenia faktyczne przez wskazanie, że:

Decyzją nr (...) z dnia 1 kwietnia 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że R. Ż.:

1. w okresie od 1 sierpnia 2005 r. do 31 października 2005 r. nie podlega ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu), jako osoba zatrudniona w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. na podstawie umowy zlecenia,
2. w okresie od 1 kwietnia 2006 r. do 30 czerwca 2007 r. – nie podlega ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu), jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o prace nakładczą w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z..

dowód: decyzja nr (...) r. k. 9 akt ZUS.

Od powyższej decyzji odwołał się między innymi ubezpieczony oraz w (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., a także inne osoby. Postanowieniem z dnia 10 października 2012 r. postępowanie w sprawie zostało zawieszone wobec braku organów płatnika składek uprawnionych od reprezentacji spółki. Następnie postanowieniem z dnia 28 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze umorzył postępowanie wobec prawomocnego rozwiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2018 r. Postanowienie o umorzeniu postępowania stało się prawomocne z dniem 3 sierpnia 2018 r.

dowód: postanowienie z dnia 28 czerwca 2018 r. IV U 1734/10 k. 16-17 akt ZUS.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. pismem z dnia 10 stycznia 2019 r., doręczonym ubezpieczonemu w dniu 17 stycznia 2019 r., zawiadomił go o wznowieniu postępowania w sprawie wniosku z dnia 19 grudnia 2014 r. o umorzenie należności z tytułu składek.

dowód: zawiadomienie z dnia 10 stycznia 2019 r. k. 20 akt ZUS

potwierdzenie doręczenia przesyłki k. 21 akt ZUS.

Decyzją nr (...) z dnia 29 marca 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na podstawie art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej, po rozpoznaniu wniosku R. Ź. z dnia 19 grudnia 2014 r., w sprawie umorzenia należności z tytułu składek., określił, że:

I. według stanu na dzień 19 grudnia 2014 r. umorzeniu będą podlegały należności z tytułu składek na:

a) ubezpieczenia społeczne za okres: 9/2005-10/2005, 4/2006-12/2006, 1/2007-5/2007 w łącznej kwocie 15.497,86 zł w tym z tytułu składek 7.780,86 zł, odsetek 7.627 zł,

b) Fundusz Pracy za okres: 9/2005-10/2005, 4/2006-12/2006, 1/2007-5/2007 w łącznej kwocie 1.160,22 zł w tym z tytułu składek 587,22 zł i odsetek 573 zł;

II. warunkiem umorzenia wymienionych wyżej należności jest spłata należności niepodlegających umorzeniu.

Powyższa decyzja została doręczona ubezpieczonemu w dniu 10 kwietnia 2019 r.

dowód: potwierdzenie odbioru przesyłki k. 34 akt ZUS.

Następnie pismem z dnia 13 maja 2019 r. ubezpieczony został poinformowany, że na jego pisemny wniosek organ rentowy poinformuje go o kwocie należności niepodlegających umorzeniu, które powinny być opłacone w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji określającej warunki umorzenia należności tj. do 10 maja 2020 r.

dowód: pismo z dnia 13 maja 2019 r. k. 35 akt ZUS.

W dniu 29 maja 2020 r. ubezpieczony został poinformowany, że zostało zakończone kompletowanie dokumentów i informacji w sprawie rozpatrzenia wniosku o umorzenie na podstawie ustawy abolicyjnej. Jednocześnie pouczone ubezpieczonego o prawie do przejrzenia akt i wypowiedzenia się w sprawie w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma.

dowód: pismo z dnia 26 maja 2020 r. k. 36 akt ZUS

potwierdzenie odbioru przesyłki k. 37 akt ZUS.

Powyższych ustaleń dokonano na podstawie dokumentów zawartych w aktach organu rentowego prowadzonych dla R. Ź., a akta te obejmują zarówno pisma sporządzone i złożone w dacie wskazanej w nich przez ubezpieczonego jak również dokumentację wytworzoną przez organ rentowy również w dacie w niej wskazanej w odpowiedzi na pisma ubezpieczonego bądź w celu wyjaśnienia okoliczności mających wpływ na udzielenie takiej odpowiedzi. Przy czym, sąd odwoławczy w całości uznał tę dokumentację za wiarygodną.

Zatem prawidłowo sąd pierwszej instancji uznał, że zanim doszło do przedawnienia składek należnych od ubezpieczonego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za okres od września 2005 r. do maja 2007 r. R. Ź. złożył wniosek o umorzenie tych należności składekowych na podstawie ustawy abolicyjnej. Z kolei art. 1 ust. 15 tej ustawy stanowi, że bieg terminu przedawnienia należności, o których mowa w ust. 1, 6, 10 i 12, ulega zawieszeniu na okres od dnia złożenia wniosku o umorzenie do dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 13.

W związku z tym, składki będące przedmiotem niniejszego postępowania, nie uległy przedawnieniu w związku z brzmieniem art. 1 ust. 14 ustawy abolicyjnej.

Przy tym, w sprawie należało jak prawidłowo to uczynił organ rentowy a co było konieczne z uwagi na twierdzenia ubezpieczonego – ustalić, czy w okresie tym R. Ź. podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej czy też – jak twierdził ubezpieczony – z tytułu najpierw umowy zlecenia, a następnie umowy o pracę nakładczą zawartych z firmą (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.. Organ rentowy wydał decyzję, na mocy której ustalił, że ubezpieczony nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartych umów, a ubezpieczony nie zgadzając się z tą decyzją złożył odwołanie do Sądu. Sprawa została prawomocnie zakończona w

dniu 3 sierpnia 2018 r. i po uprawomocnieniu się decyzji z dnia 1 kwietnia 2010 r. organ rentowy przystępując do rozpoznania wniosku ubezpieczonego o umorzenie należności składkowych decyzją z dnia 29 marca 2019 r. określił składki, które będą podlegały umorzeniu, jednocześnie określając warunki umorzenia tych należności.

W tych okolicznościach czynienie zarzutu organowi rentowemu, że nie rozpoznał wniosku ubezpieczonego z dnia 19 grudnia 2014 r. do 29 marca 2019 r. jest chybiony. Wówczas, gdy zostały prawomocnie ustalone dane, które miały wpływ na rozpoznanie wniosku o umorzenie należności organ rentowy wydał decyzję i określił warunki, których spełnienie doprowadziłoby do uwzględnienia wniosku skarżącego.

Skoro to ubezpieczony nie spełnił tych warunków to oczywistym jest, że skutki zaległości w płatności składek, które nie uległy przedawnieniu obciążają wciąż ubezpieczonego.

Skarżący formułując zarzuty apelacji – zarówno te dotyczące naruszenia prawa procesowego, jak i te wskazujące na naruszenie prawa materialnego – nie uwzględnił oczywistej okoliczności, że w niniejszej sprawie bieg terminu przedawnienia spornych składek został zawieszony na okres od dnia 19 grudnia 2014 r. (dzień złożenia wniosku przez ubezpieczonego o umorzenie należności) do 28 września 2020 r. (tj. do dnia uprawomocnienia się decyzji o odmowie umorzenia należności).

W tej sytuacji składki za miesiąc wrzesień 2005 r. mogłyby ulec przedawnieniu w październiku 2015 r. - okres przerwy w przedawnieniu to 10 miesięcy dlatego organ rentowy od dnia 28 września 2020 r. przez okres 10 miesięcy mógł wciąż domagać się od ubezpieczonego zapłaty składek. Skoro organ rentowy wydał decyzję w dniu 4 grudnia 2020 r. to zachował termin do domagania się zapłaty, a składki nie uległy przedawnieniu wbrew zarzutom apelującego. Skarżący winien przy tym zdawać sobie sprawę, że wydanie zaskarżonej decyzji, na podstawie art. 24 ust. 5f. ustawy systemowej powoduje zawieszenie biegu przedawnienia spornych składek, bowiem w myśl tego przepisu bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia przez Zakład postępowania w sprawie wydania decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru składek lub obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia do dnia, w którym decyzja stała się prawomocna.

Podkreślić przy tym trzeba, że to tylko działania ubezpieczonego doprowadziły do przerwania biegu przedawnienia spornych składek, a jednocześnie skarżący nie wykazał, że spełnił warunki określone w decyzji z dnia 29 marca 2019 r., które uprawniałyby do ustalenia, że sporne należności składkowe podlegały umorzeniu na podstawie wniosku ubezpieczonego z dnia 19 grudnia 2014 r. i ustawy abolicyjnej.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną (punkt II sentencji wyroku).

Odnosząc się do zażalenia - w ocenie Sądu Apelacyjnego - w niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że jest to sprawa o zapłatę składek na ubezpieczenia społeczne w łącznej wysokości 8.489,00 zł (kwota należności składkowych bez naliczonych odsetek), a więc sprawa o prawo majątkowe. Zatem na pewno sprawa ta nie należy do spraw o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego czy też do spraw dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym, o których mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia, a taką podstawę przyjął chyba sąd pierwszej instancji, bowiem przyznał stawkę wynagrodzenia w tym przepisie ustaloną. Przy czym, słusznie skarżący organ rentowy wskazał, że Sąd Okręgowy praktycznie w ogóle nie uzasadnił rozstrzygnięci o kosztach procesu, ponieważ powołanie przepisów wskazujące ogólne zasady ponoszenia tych kosztów na pewno nie można uznać za uzasadnienie tego rozstrzygnięcia.

Dalego najpierw należy wskazać, że o kosztach Sąd orzeka na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego (art. 99 w związku z art. 98 § 3 k.p.c.).

Jednocześnie w niniejszej sprawie należy mieć na uwadze, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 października 2019 r., III UZP 9/19 (OSNP 2020/10/109) jednoznacznie wskazał, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych o należności z tytułu składek i wysokość zadłużenia stawkę wynagrodzenia radcy prawnego ustala się na podstawie § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Powyższe rozważania, w niniejszej sprawie również winny skutkować zastosowaniem § 2 rozporządzenia do orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego już przed sądem pierwszej instancji.

Zatem, skoro Sąd Okręgowy oddalił odwołanie płatnika w całości, uznać należało, że organ rentowy wygrał postępowanie w całości. Dlatego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone postanowienie i zasądził od odwołującego się na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji w kwocie 1.800 zł, zgodnie z § 2 pkt. 4 rozporządzenia (punkt I sentencji wyroku).

Powyższe przepisy prawa legły również u podstaw zasądzenia od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – z tym, że za postępowanie przed sądem apelacyjnym organowi rentowemu przysługiwało 75% stawki podstawowej w myśl § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia czyli kwota 1.350 zł.

Natomiast mając na uwadze, że zażalenie na orzeczenie o zwrocie kosztów procesu było oczywiście uzasadnione, bowiem sąd pierwszej instancji przyjął błędną stawkę, a do tego nie uzasadnił swojego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie wystąpił szczególny przypadek określony w art. 102 k.p.c. i działaniami Sądu Okręgowego nie można obciążać dodatkowo strony – ubezpieczonego. Dlatego Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążenia ubezpieczonego kosztami postępowania zażaleniowego (punkt III sentencji wyroku).

sędzia Urszula Iwanowska